

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 stycznia 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko J. G. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.000,00 zł z umownymi odsetkami w wysokości 10 % rocznie od dnia 24 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. oraz kwotę 882,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nadając w tym zakresie wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności, a w pozostałej części, tj. co do kwoty 900 zł, oddalił powództwo.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 13 lipca 2015 r. pozwana – jako konsument – zawarła z powodem – jako przedsiębiorcą – umowę ramową pożyczki gotówkowej na okres do 40 dni, z której treści wynikało, że opłata za udzielenie pożyczki obliczana jest stosunkowo i zależy od kwoty pożyczki oraz terminu jej zwrotu, jak to wskazano w tabeli załączonej do umowy ramowej. Z umowy wynikało, że o wysokości opłaty pożyczkobiorca zostanie każdorazowo poinformowany podczas sporządzania wniosku na stronie internetowej. W dniu 14 października 2015 r. pozwanej nastąpiła wypłata kwoty 2.000,00 zł tytułem pożyczki, ale J. G. miała zwrócić pożyczkodawcy kwotę 2.900,00 zł, z czego kwota 900,00 zł stanowiła opłatę za udzielenie pożyczki; ponadto pożyczka była oprocentowana w wysokości 10 % w stosunku rocznym, w takiej samej wysokości miały być także naliczane odsetki za opóźnienie. Pozwana jest obecnie w zwłoce ze spełnieniem świadczenia objętego dochodzonym roszczeniem.

Mając na uwadze te ustalenia faktyczne, Sąd meriti uwzględnił żądanie pozwu w znacznej części, wskazując, że roszczenia powoda oparte są na art. 720 § 1 k.c. normującym umowę pożyczki, zgodnie z którym biorący pożyczkę winien zwrócić tę samą ilość pieniędzy, jakiej własność została na niego przeniesiona. Podniósł, że powód wykazał wykonanie swojej części umowy poprzez przeniesienie na własność pozwanej pieniędzy w kwocie 2.000,00 zł, zaś w materiale dowodowym brak dowodów na wywiązanie się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, że na pozwanej ciąży obowiązek zwrotu niespłaconej pożyczki w wysokości 2.000,00 zł wraz z należnymi odsetkami umownymi. W odniesieniu do pozostałej części żądania pozwu Sąd I instancji stanął na stanowisku, że zastrzeżenie opłaty za udzielenie pożyczki w wysokości 900,00 zł (równej 45 % pożyczonej kwoty) jest w istocie próbą obejścia przez pożyczkodawcę przepisów o odsetkach maksymalnych, którą to okoliczność należało uwzględnić z urzędu. Zdaniem Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym pożyczkodawca zamierzał obejść art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za szeroko pojęte tzw. administrowanie pożyczką, co znalazło odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości opłat. Taki zabieg prowadzi w przekonaniu Sądu do naruszenia interesów pozwanej jako konsumenta, ponieważ zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, jest niedopuszczalne z mocy art. 359 § 2¹ k.c., a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). W ocenie Sądu koszty związane z obsługą umowy pożyczki są normalnymi kosztami prowadzenia przedsiębiorstwa w zakresie usług rynku finansowego i jako takie muszą być brane pod uwagę przez przedsiębiorców w ogólnym rachunku ekonomicznym ich przedsiębiorstwa. W uzupełnieniu powyższego Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie wykazał wysokości żądanej opłaty, bowiem załączona do pozwu tabela opłat obejmuje pożyczki udzielane jedynie na okres do 14 dni i już choćby z tego względu brak jest podstaw do przyjęcia, że powód rzeczywiście umówił się z pozwaną na taką wysokość prowizji, jakiej żąda, zwłaszcza, że nie załączył wniosku o udzielenie pożyczki, w której, jak stanowiła umowa ramowa, taka prowizja powinna być wskazana. W konsekwencji roszczenie powoda co do żądania zapłaty kwoty 900,00 zł z tytułu prowizji zostało oddalone. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., a Sąd pominął rozszerzenie powództwa w zakresie odsetek, uznając je za niedopuszczalną zmianę powództwa. O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. przy przyjęciu, że strona powodowa wygrała proces jedynie w części, tj. w 67 %.

Apelację od tego orzeczenia w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów postępowania wniosła strona powodowa, żądając jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości, rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji stosownie do wyniku sprawy i zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych oraz zarzucając naruszenie:

1) art. 5 pkt 6a w związku z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1497 ze zm.) poprzez nieuwzględnienie faktu, że przepis rangi ustawowej dopuszcza dodatkowe opłaty przy umowie pożyczki;

2) art. 58 § 2 i 3 k.c. poprzez uznanie, że opłata towarzysząca udzieleniu pożyczki jest sprzeczna z ustawą i w tym zakresie umowa jest nieważna;

3) art. 353¹ k.c. poprzez nieuwzględnienie zasady swobody umów.

Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo następującą okoliczność faktyczną:

Udzielona J. G. pożyczka nie była oprocentowana; postanowienia umowne nie przewidywały obowiązku zapłaty odsetek za korzystanie z kapitału przez czas trwania umowy (§ 2 ust. 5 zd. II) (umowa pożyczki, k. 16-17).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd odwoławczy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu meriti stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku – z tą tylko modyfikacją, że, odmiennie niż ten Sąd, ustalił, iż postanowienia zawartej przez strony umowy przewidywały, że pożyczka nie była oprocentowana odsetkami za korzystanie z kapitału.

W ocenie Sądu II instancji całkowicie chybiony jest sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 5 pkt 6a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1497 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki. Przepis ten zawiera definicję użytego w ustawie pojęcia „całkowity koszt kredytu”, wskazując, że są to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności koszty usług dodatkowych – w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu. Wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zaocznego nie zakwestionował samej zasady dopuszczalności obciążenia pożyczkobiorcy obowiązkiem poniesienia dodatkowej opłaty za udzielenie pożyczki, lecz wnioski o sprzeczności takiego postanowienia zawartej między stronami umowy pożyczki z art. 359 § 2¹ k.c. (a przez to o jego nieważności – art. 58 § 1 k.c.) wywiódł z oceny, iż wysokość tej opłaty w przedmiotowym stanie faktycznym jest bez uzasadnionego powodu zawyżona. Sąd trafnie wskazał, że opłata ta, wynosząca 900,00 zł, stanowi aż 45 % kwoty udzielonej pozwanej pożyczki i – jako ewidentnie wygórowana – narusza interesy pozwanej jako konsumenta. Powyższą ocenę Sąd odwoławczy w pełni podziela, uznając – wbrew twierdzeniom skarżącego – że w przypadku tej opłaty nie można mówić o jakiegokolwiek jej ekwiwalentności względem kosztów niezbędnych do poniesienia dla udzielenia pożyczki. Fakt rezygnacji przez skarżącego (pożyczkodawcę) z jakiegokolwiek oprocentowania udzielanych pożyczek (w przypadku ich terminowej spłaty przez pożyczkobiorców) z jednoczesnym utrzymaniem, jako jedyne koszty udzielenia pożyczek, opłaty za udzielenie pożyczki w sposób oczywisty świadczy o tym, że celem takiej konstrukcji umowy jest obejście ustawowych ograniczeń dotyczących wysokości odsetek maksymalnych. O nieadekwatności wysokości opłat dodatkowych w stosunku do rzeczywistych kosztów ponoszonych przez skarżącego w związku z udzieleniem pożyczki świadczy choćby to, że – wg tabeli opłat – wysokość opłaty za udzielenie pożyczki w kwocie 2.000 zł na okres 7 dni ustalono na kwotę 300,00 zł, a na okres dwukrotnie dłuższy (15 dni) na kwotę 400,00 zł. W ocenie Sądu II instancji trudno doszukać się racjonalnego i rzeczywistego powiązania pomiędzy taką wysokością opłaty za udzielenie pożyczki a długością okresu spłaty i wiążącymi się z tym faktycznymi kosztami korzystania z pożyczonych środków finansowych oraz kosztami obsługi (administrowania) wierzytelności. Skarżący w najmniejszym nawet stopniu nie wykazał (ani nawet nie uprawdopodobnił), by określone w regulaminie opłaty miały jakikolwiek związek z faktycznie ponoszonymi przez niego kosztami obsługi pożyczki. Powyższe uwagi zachowują pełną aktualność również w odniesieniu do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 58 § 2 i 3 k.c., który to zarzut Sąd odwoławczy także uznaje za nietrafny.

Chybiony jest także sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. poprzez nieuwzględnienie zasady swobody umów, bowiem należy wskazać, że sąd może, a nawet powinien, dokonywać oceny postanowień zawartych

umów, a także postanowień samych wzorców umów – zarówno co do ich zgodności z prawem, jak i zakresu ich mocy wiążącej. Taka ocena mocy wiążącej postanowień umownych może zostać dokonana również *in concreto* w ramach sporu toczącego się pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki:

- umowa musi zostać zawarta z konsumentem,
- kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
- zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta,
- postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca wskazał w treści art. 385¹ § 3 k.c., że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto w art. 385³ k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone. W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż unormowania zawarte w art. 385¹ – 385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy, jak chociażby art. 58 k.c., art. 353¹ k.c. czy art. 388 k.c. Wprawdzie strony przedmiotowej umowy łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta umowa, jednakże niedopuszczalna jest – w ocenie Sądu II instancji – sytuacja, w której jedna ze stron, wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia drugiej ze stron stosunku prawnego – w tym wypadku konsumenta. Zdaniem Sądu odwoławczego, obciążenie pozwanej opłatą za udzielenie pożyczki wynoszącą 900,00 zł godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanej, jako konsumenta, w sposób rażący.

Wobec prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd *meriti* i niezgłoszenia zarzutów, które mogłyby doprowadzić do zmiany czy uchylecia zaskarżonego wyroku, apelacja zostaje oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.